

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## Premier Prystor prezydentem Rzplitej?

### Przewidywana jest rekonstrukcja gabinetu

Z Warszawy donoszą:

Od kilku dni kursują w kołach politycznych pogłoski o zmianach, jakie mają zajść w najbliższym czasie w łonie rządu. Mówi się więc przedewszystkiem o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Pierackiego. Na jego miejsce wymieniany jest jako następca p. NAKONIECZNIKOFF- KLUCOWSKI. Według tych pogłosek minister Pieracki miałby objąć stanowisko wojewody pomorskiego na miejsce obecnego wojewody KIRTIKLISA, który podobno jest na swoim stanowisku

mocno zachwiany.

Mówi się również o ustąpieniu podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu pułkownika KOCA. Pułk. Koc ma objąć stanowisko DELEGATA RZĄDU DO RADY BANKU POLSKIEGO oraz zatrzymać mandat poselski.

Zaznaczyć należy, że wczoraj wieczorem z kół urzędowych dementowano pogłoskę o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych, p. Pierackiego. Co do pułk. Koca, to dementi nie nastąpiło.

W każdym bądź razie, jeśli nastąpią jakieś zmiany w łonie rządu, to nie należy się ich spodziewać przed połową stycznia roku przyszłego.

### Kandydatury na stanowisko prezydenta

Jednakże największe zainteresowanie w kołach politycznych wywołują dyskusje na temat kończącej się w czerwcu kadencji prezydenta Rzeczypospolitej. Jak wiadomo, prezydent Mościcki został wybrany 1 czerwca 1926 roku i jego

siedmioletnie za kilka miesięcy upływa. Z kół dobrze poinformowanych zapewniają, że prezydent Mościcki stanowczo nie ma zamiaru ponownie kandydować na to stanowisko. Jest zmęczony i pragnie się usunąć w zacisze domowe.

Wylania się więc kwestja kandydatury na miejsce prezydenta Mościckiego. W zeszłym jeszcze roku utrzymywano, że takim kandydatem jest marszałek senatu RACZKIEWICZ. Obecnie jednak kandydatura marszałka Raczkiewicza jest zupełnie nieaktualna. Mówi się nato-

miast coraz nowszej, że B. B. wysunie na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej obecnego premiera PRYSTORA.

Nieliczni twierdzą, że nie jest wykluczone objęcie prezydentury przez marsz. Piłsudskiego. Wobec jednak znanego oświadczenia marsz. Piłsudskiego o niezadawalającym go obecnym charakterze konstytucyjnym stanowiska prezydenta, i wobec tego, że o zmianie konstytucji obecnej się nie myśli, ta ewentualność mało brać jest w rachubę.

### Spory Polski z Z.S.S.R. będą polubownie załatwiane

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych dwóch politycznych umów polsko - sowieckich na tapilo urzędowe ogłoszenie zawartej na podstawie art. 5 polsko - sowieckiego paktu nieagresji konwencji o stosowaniu koncyliacji między Rzeczpospolitą polską a 7 łączkiem socjalistycznych republik rad.

### Walka z epidemjami Powołanie nadzwyczajnego komisarza

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że na podstawie ustawy o utworzeniu urzędu naczelnego nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemjami, grożącymi państwu klęską powszechną, rada ministrów powołała w drodze rozporządzenia urząd naczelnego nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemjami na czas od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1933 roku.

## Zaburzenia w Berlinie

### Krwawe starcia między hitlerowcami a komunistami

BERLIN, 28 grudnia. (Pat.) Ubiegłej nocy doszło w północno - wschodniej dzielnicy Berlina do krwawych starć między narodowymi socjalistami a komunistami. Przed jednym z lokali uczęszczanych przez szturmowców, wywiązała się ostra bójka z oddziałem bojówki komunistycznej, przy czym padł szereg strzałów. Kilku hitlerowców i jednego komunistę z poważnymi obrażeniami odwieziono do szpitala. Przybyłe na miejsce pogotowie policyjne przeprowadziło w okolicy obławę, w czasie której aresztowano 60 osób i znaleziono porzuconą broń palną.

Wkrótce potem oddział szturmowców zaatakował w północnej dzielnicy Berlina lokal uczęszczany przez komunistów, wrzucając do wnętrza silną petardę, która wyrządziła poważne spustoszenia. Ofiar w ludziach nie zanotowano. Zaalarmowana policja spłoszyła szturmowców. W czasie przeszukiwania okolicznych domów, dokąd schronili się uciekinierzy, aresztowano pięciu narodowych socjalistów i sześciu komunistów oraz skonfiskowano broń palną.



DR. ROBERT LEY został powołany przez „wodza” na politycznego kierownika socjalistów narodowych.

### Gen. Litzman złożył mandat poselski

BERLIN, 28.12. (PAT) — Znany przeciwnik prezydenta Hindenburga, gen. Litzmann, wybitny działacz hitlerowski, złożył swój mandat do Reichstagu.

### Austria wyda Matuszkę lecz zgóry zastrzega się przed wyrokiem śmierci

WIEDEN, 28 grudnia. (Pat.) Donoszą tu z Budapesztu, że tamtejszy sąd karny otrzymał zawiadomienie od austriackich władz sądowych, iż słynny zamachowiec Matuszka będzie wydany Węgrom dla osadzenia go, z tem jednak zastrzeżeniem, że Matuszka nie może być skazany na karę śmierci, lecz po osadzeniu winien być ponownie wydany władzom austriackim dla odbycia kary, na jaką skazały go sądy w Austrii.

### Hitler kończy się! Zamachowiec Pfrimer zerwał z narodowymi socjalistami

PARYŻ, 28 grudnia. (Pat.) — Doroczny kongres ligi praw człowieka rozpoczął dzisiaj swe obrady. W pierwszym dniu obrad przemawiał m. in. b. profesor matematyki uniwersytetu w Heidelbergu prof. Gumpel. — Stwierdził on, iż obecnie rozpoczyna się już rozkład stronnictwa narodowych socjalistów, a Hitler jest człowiekiem słabym, który nigdy nie potrafił wykorzystać odpowiedniego momentu. —

WIEDEN, 28 grudnia. (Pat.) Ułaskawiony na podstawie amnestji przewodniczący Heimwehry i główny organizator zamachu z dnia 13 września 1931, Pfrimer wystosował do Hitlera pismo, w którym oświadcza, że nie może się zgodzić na jego politykę, występuje ze stronnictwa narodowych socjalistów.

### „Bitwa samolotów” Sensacja prasy francuskiej

PARYŻ, 28 grudnia. — Prasa paryska przynosi sensacyjną wiadomość, podaną w brzmieniu urzędowej agencji Havas o zagadkowym wypadku na pograniczu polsko - sowieckim.

Oto na pograniczu tem rozegrać się miała dziwna walka lotnicza. Wojskowy samolot lotniczy, pilotowany przez dwu lotników, leciał w kierunku polskiej granicy — jednakże wkrótce doścignęły go trzy inne wojskowe samoloty sowieckie. Po dłuższej walce w powietrzu, aeroplan, który widocznie miał zamiar przelecieć granicę polską, został zestrzelony. Obaj lotnicy tego aeroplanu zostali zabici.

### Bezrobocie stale wzrasta

WARSZAWA, 28.12. (PAT) — Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy w dn. 24 grudnia wynosiła 208,360 osób, co stanowi wzrost liczby bezrobotnych w stosunku do tygodnia poprzedniego o 10,088 osób na terenie całego państwa.

### W poszukiwaniu zwłok straconych ukraińskich bojówkarzy

LWÓW, 28 grudnia. — Ewa Biłasowa, matka jednego ze straconych bojówkarzy ukraińskich (Biłasa), a siostra drugiego (Danilyszyna), zwróciła się do redakcji pism ukraińskich „Dilo” i „Nowyj Czas”, prosząc o pomoc w wyszukaniu przez władze ciał obu straconych. Pisma te donoszą, że Biłasową odesłano w tej sprawie do

prokuratora Mostowskiego. Ten skierował ją do szefa prokuratury dr. Chirowskiego. Zastępujący go prok. Tournelle oświadczył, że sprawa ta do prokuratury już nie należy. Zarząd więzienia odpowiedział, że ciała w międzyczasie pochowano. Biłasowa wróciła do Truskawka.

### Wybuchy bomb dla poparcia strejku robotników

BARCELONA, 28 grudnia. — (PAT.) — W dwu magazynach meblowych nastąpił wybuch bomb, wyrządzając znaczne szkody. Chodzi tu zapewne o sabotaż, gdyż w ostatnich czasach stwierdzono szereg zamachów na magazyny, lub fabryki mebli w związku z trwającym od 8 tygodni strejkim robotników w tej gałęzi prze-

mysłu. Dokonano licznych aresztowań, m. in. pewnego stolarza, który brał udział w zamachach. Inne aresztowania mają na celu zapobieżenie ewentualnemu ruchowi skrajnych żywiołów. Przeprowadzona wczoraj wieczorem w kilku miejscach rewizja doprowadziła do wykrycia dwu składów bomb

# Afera niemieckiej arystokratki

## Co zawierał sekretarzyk księżny Hohenlohe

### Tajemnicze stosunki z lordem Rothermeerem, wywiadem angielskim i... władzami francuskimi

Paryż, w grudniu.

Aresztowanie księżny Hohenlohe - Waldenburg - Schillingfuerst, damy, należącej do rodu arystokracji niemieckiej, stojącej w bliskim pokrewieństwie z jedną z byłych dynastji panujących w Niemczech, stanowi największą sensację dnia w Paryżu

#### Świątowa dama

Okoliczności, w których nastąpiło aresztowanie i bezpośredni jego powód, otoczone są narazie wielką tajemnicą. Arystokratkę niemiecką znano bardzo dobrze w paryskim świecie dyplomatycznym, a także w kołach genewskich, gdzie wytworna dama zwracała na siebie uwagę zarówno wykwintnymi toaletami, jak bardzo rozgałęzionymi stosunkami wśród francuskich, angielskich, niemieckich, a nawet i sowieckich członków delegacji.

Ożywiona działalność księżny Hohenlohe - Waldenburg oddawna zwracała na siebie uwagę paryskiej policji politycznej. Jeszcze nie tak dawno pewna wybitna osobistość wojskowa z otoczenia prezydenta republiki francuskiej zwróciła się do władz z prośbą o powstrzymanie arystokratki niemieckiej od dość natrętnych wizyt, których cel wydawał się nieco podejrzany.

Ciągle podróże księżny Hohenlohe pomiędzy Paryżem, Londynem, a Genewą wzbudzały podejrzenie, iż po za celami „turystycznymi” księżna załatwia jakieś bardzo zakomspirowane sprawy, dające jej zresztą spore dochody. Tryb życia bowiem księżny i luksusowe mieszkania, utrzymywane przez nią w kilku stolicach wymagały stałego dopływu środków pieniężnych, których źródła usiłowała dociec policja francuska.

#### Tajemnicza skrytka

I oto przypadek sprawił, że cała ta misternie ukrywana pod pozorami światowego życia tajemnicza działalność księżny wyszła na jaw.

Księżna zajmowała w Paryżu, w najbardziej eleganckiej dzielnicy, sąsiadującej z Polami Elizejskimi wykwintny lokal. Musiało się jednak coś zepsuć w „transakcjach” niemieckiej arystokratki, skoro opuściła swe apartamenty, zaniedbując prztem uiszczenia komornego za półtora roku.

Być może, iż chodziło o coś innego — o porzucenie mieszkania, zanadto rzucającego się w oczy. Właściciel domu wraz z antykwaryuszem, który meblował mieszkanie księżny pięknymi antykami, uzyskał

zezwoleń sadowych władz francuskich na dokonanie inventarza ruchomości i wystawienia ich na licytację.

#### Czek lorda

Pewien bardzo stylowy, empirowy sekretarzyk został kupiony za 4000 franków przez paryskiego antykwaryusza. Mebel stał w sklepie przeszło rok, kiedy naraz antykwaryusz pokazując go jakiemuś klientowi, nacisnął potajemną sprężynę, która otworzyła ukrytą skrytkę. Niewielki pakiet papierów, znaleziony w niej, otworzył oczy władzom na istotne podłoże ożywionej działalności księżny Hohenlohe. Między innymi znaleziono czek, wystawiony na Bank Angielski — bez wymienienia sumy. Czek był podpisany przez lorda Rothermeera, osobistość dobrze znaną w świecie politycznym z nieustępliwej akcji rewizjonistycznej na rzecz Węgier.

Ponadto znaleziono list, pisany na blankiecie wydziału kontrwywiadowczego jednego z wielkich państw europejskich, bardzo obszerną szyfrowaną depezę, wykaz z rachunków bieżących kilku wielkich europejskich banków, oraz... fotografie niektórych wybitnych francuskich polityków z

nader czułymi dedykacjami. Antykwaryusz przekazał cały pakiet paryskiemu urzędowi śledczemu.

#### Zagadkowy rosjanin

Niewątpliwie wiadomość o znalezieniu przez antykwaryusza tak niezwykle materiału, obciążającego arystokratkę niemiecką, musiała dotrzeć do osób blisko z nią związanych, które za wszelką cenę chciały zdobyć z powrotem kompromitujące dokumenty. Następnego bowiem dnia, po wręczeniu przez antykwaryusza władzom francuskim zawartości skrytki, zjawił się do niego pewien rosjanin i ofiarował mu 200 tysięcy franków za zwrot dokumentów.

Od owej chwili antykwaryusz był stale nagabywany przez najrozmaitsze osoby różnych narodowości, dopytujące się o dalsze losy znalezionych dokumentów. Nie mogąc sobie wreszcie dać rady z coraz to większą natarczywością owych

ludzi, którzy obstawili antykwaryusza całą siecią swych detektywów, ten zwrócił się do władz z prośbą o uchronienie go od grożącego mu niebezpieczeństwa. Przeprowadzone w największej tajemnicy śledztwo wykazało, iż owe osoby występowały w imieniu księżny Hohenlohe, przebywającej wówczas w Londynie.

#### Nieoczekiwany powrót

W rękach władz francuskich zaczęły gromadzić się coraz poważniejsze poszlaki przeciwko arystokratce niemieckiej. Ponad wszelką wątpliwość stwierdzono, iż czek podpisany przez lorda Rothermeera, wydawcę londyńskiej „Daily Mail”, uprawiającego od szeregu lat „rewizjonistyczną kampanję”, był tylko jednym z ogniw szerokiej akcji, którą angielski polityk przeprowadzał za pośrednictwem księżny Hohenlohe na terenie Paryża i Genewy.

Przesłuchanie właścicielki sekretarzyka i znalezionych w nim dokumentów było niemożliwe, gdyż ks. Hohenlohe nie zjawiała się na gruncie francuskim.

Tuż przed samem Bożem Narodzeniem do jednej z najpiękniejszych wili w Biarritz, należącej do arystokratycznej rodziny książąt Hohenlohe - Waldenburg, zjechała pod nazwiskiem „Stefanji Richter” pewna dama, do której wkrótce zaczęli się zgłaszać ludzie, pozostający pod czujną inwigilacją władz francuskich.

Ową Stefanją Richter okazała się ks. Hohenlohe - Waldenburg, podróżująca pod swym panięńskim nazwiskiem. Władze francuskie dokonały aresztowania i mimo ofiarowanej olbrzymiej sumy 10 tysięcy funtów angielskich kaucji, areszt utrzymać w mocy.

Francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych, do którego zwróciły się niezwłocznie pisma z prośbą o odwołanie bliższych szczegółów o aresztowaniu i osobie arystokratki niemieckiej, odmówiło wszelkich wyjaśnień. Zaprzeczono nawet samą wiadomość o aresztowaniu. Wszakże pisma paryskie przyniosły zarówno nazwisko aresztowanej, jak opis okoliczności, towarzyszących uwięzieniu wysoce podejrzanego „światowej damy”.

#### Afera w wielkim stylu

Wykrycie łączności pomiędzy lordem Rothermeere, a arystokratką niemiecką, oraz ujawnienie szczegółów tego sensacyjnego aresztowania, nasuwa prasie francuskiej daleko idące przypuszczenia o wykryciu jakiejś szczególnie ważnej afery, mającej na celu wzniecenie niepokojących wydarzeń w środkowej Europie. Najsilniej utrzymuje się narazie wersja o finansowaniu przez lorda Rothermeera rewizjonistycznych i dynastycznych tendencji węgierskich.

Prasa zaopatruje wiadomości o aresztowaniu ks. Hohenlohe bardzo zagadkowym komentarzem, który brzmi, jak następuje: „Wydaje się więc wątpliwe, by ks. Hohenlohe przybyła do Biarritz spontanicznie bez wyraźnej chęci niezwykłego nawiązania stosunków z paryską Surete Generale”.

Wynikałoby z tego, iż księżna Hohenlohe zjawiała się w Francji w porozumieniu z władzami francuskimi.

Czy jednak zechce udzielić odpowiedzi na te drastyczne pytania, które nasuwają się już w toku pierwiastkowego śledztwa?

## Dlaczego uniewinniono prof. Caro

### Dał posag swej córce i otrzymał na to pokwitowanie od Petscheka

BERLIN, 28, 12. Perypetje mistralnego procesu między znanymi potentatami przemysłu niemieckiego i czeskosłowackiego profesorem Caro i Ignacym Petschekem zakończyły się wyrokiem uniewinniającym prof. Caro. Stało się to po kilkusetdniowej rozprawie, przewertowaniu dziesiątek ksiąg, przemówieniach szeregu adwokatów, rzeczoznawców, biegłych, przesłuchaniu niezliczonej ilości świadków, wśród nich b. sekretarki posła dr. Loewensteina ze Lwowa.

W uzasadnieniu wyroku uniewinniającego podniesiono, że sąd po rozważeniu wszystkich momentów obciążających doszedł do przekonania, że nie zostało udowodnione, aby prof. Caro nie wręczył był Petschekowi posagu dla swojej córki. Jako dalszy moment obciążający uchodziło zachowanie się oskarżonego podczas postępowania procesowego, co przemawiało za jego winą. To zachowanie się było wprawdzie osobliwe, sąd nie uznał jednak, aby przez to dowiedziona została jego wina. Przy stosunku prof. Caro do jego córki sąd nie uznał za prawdopodobne, by mógł jej nie dać posagu.

Szczególnie obciążającym dla Petscheka jest jego przysięga złożona w Ujściu nad Łabą. Sąd nie przypuszcza, by Petschek świadomie dopuścił się krzywoprzysięstwa, ale uważa za możliwe, że

Petschek po 12 latach całkiem prosto mógł zapomnieć o pokwitowaniu. Plan zemsty ze strony prof.

#### Nowa teza

#### o otruciu Mickiewicza

W „Czasie” ukazał się artykuł p. Juljusza Stanisława Harbuta, Autor przebywał przez dłuższy czas w Konstantynopolu i obracał się w szczególności w kołach tamtejszej kolonii polskiej. Przy tej sposobności rozmawiał o śmierci Mickiewicza z pojedynczymi osobami, które fakt ten jeszcze sobie z dzieciństwa przypominają. Na podstawie tych rozmów oraz szeregu przypuszczeń i rozważań logicznych dochodzi p. Harbut do tezy, iż Mickiewicz został wprawdzie otruty, atoli nie przez polaków, z partii hr. Zamoyskiego — hipotezę tę uważa autor za fantastyczną — lecz przez rosyjskich wysłanników którzy dokonali tej zbrodni celem „położenia kresu antyrosyjskiej propagandzie Wieszcza w Porcie Otomańskiej i organizowaniu przezeń legjonów polskich”.

Oficjalną tezę o śmierci Mickiewicza z powodu cholery odrzuca p. Harbut stanowczo, gdyż teza ta nie da się „pogodzić z logiką obowiązujących już wówczas i wprost narzucających się przepisów sanitarnych, tak lokalnych w Konstantynopolu, jak lokalnych w między narodowych”.

Caro z urojonymi pretensjami wygląda również na nieprawdopodobny. Oskarżony jako chemik, fałszerstwo dokumentu w tej formie, o jakiej mówiono, musiał zgóry odrzucić, jako bezmyślność.

Wkońcu przemawia za oskarżonym to, że stałe napierał na to, aby Petschek stanął w charakterze świadka przed sądem niemieckim. Nie upierałby się prztem, gdyby operował falsyfikatem. Sąd w wyniku przeprowadzonego przewodu nie może uznać za udowodnione, że Caro nie dał swojej córce posagu i że nie otrzymał pokwitowania. Odpada zatem zarzut krzywoprzysięstwa.

Po zamknięciu rozprawy zebrał się przed budynkiem sądowym liczny tłum, który z entuzjazmem powitał uniewinnionego uczonego. Reporterzy fotograficzni i operatorzy filmowi uwiecznili ten „historyczny moment”. Profesorowi Caro wręczono piękny bukiet kwiatów. Wzruszony uczony ze łzami w oczach zajął miejsce w samochodzie, który dopiero przy pomocy policji mógł sobie utworować drogę wśród tłoczącej się publiczności.

Zastępcy prawni Petscheka zapowiedzieli wniesienie skargi o rewizję procesu.

Koszta procesowe wraz z honorarjami adwokackimi dochodzą do miliona złotych; obciążono nie ni oskarżyciela Petscheka.

**Aspirin**  
TABLETKI  
BAYER  
przy objawach przeziębienia  
reumatycznych bólach.  
Do nabycia w aptekach

# Liczne aresztowania studentów

Teren Małopolski wschodniej objęty rewizjami władz śledczych

LWÓW, 28 grudnia. — Akcja rozpoczęta przez władze bezpieczeństwa przeciw ukraińskiej organizacji nacjonalistycznej bezpośrednio po napadzie na pocztę w Gródku, zakrojona jest na wielką skalę.

Na terenie trzech województw południowo-wschodnich przeprowadzono ostatnio szereg planowych rewizji i dokonano szeregu aresztowań.

Odbyły się one zarówno na terenie większych miast, jak i mniejszych miejscowości. Akcję przeprowadzono o jednej porze. Rewizje były bardzo dokładne. Podejrzane osoby poddano ścisłemu przesłuchaniu, poczem zwalniano, względnie oddawano do dyspozycji sędziów śledczych.

Akcja władz bezpieczeństwa objęła: Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Zagłębie naftowe, Stryj, Sambor, Brzeżany.

Lista ta nie wyczerpuje wszystkich miejscowości, w których przeprowadzono rewizje, gdyż z wielu miast brak jeszcze do tej pory bliższych informacji.

Wśród aresztowanych osób znajdują się wielu studentów. I tak we Lwowie między innymi aresztowano studentów: Janowa, Szykała, Malusa, Rudakiewicza.

W Winnikach pod Lwowem aresztowano księdza prałata Hirniaka, dr. Eugenjusza Szczerowskiego, dr. Jarosława Lewickiego i cztery inne osoby.

W Tarnopolu aresztowano pięciu studentów: Martyniaka, Hołdubę, Dżura oraz Wasyla i Michała Dubych.

Ponadto rewizje przeprowadzono w lokalach „Podola” i „Sokoła”.

W Stanisławowie odbyto szereg niespodzianych rewizji i dokonano szeregu niewyjaśnionych dotąd aresztowań. Między innymi aresztowano: Ojarkę Skoczdopolównę, organizatorkę związku ukraińskiego, studentów prawa: Aleksandra Ja-

sienickiego i Michała Dzierżę, studenta akademii handlowej Demańczuka, studenta zoologii Morskiego, absolwenta gimnazjalnego Mańskiego, i studenta prawa, Litwinowicza.

Ten ostatni wyszedł dopiero 15 b. m. z więzienia.

Niektóre zatrzymane osoby aresztowano na koncercie na cześć Łysenki.

Masowych aresztowań dokonano w Zagłębiu, Drohobyczu i Brzeżanach. Nazwiska aresztowanych nie są dotąd znane.

# Święta okupantów

Ołtarz na terenie Schloesserowskiej Manufaktury

OZORKÓW, 28 grudnia. (P. A. T.) — Strejk w zakładach Schloesserowskiej Manufaktury trwa w dalszym ciągu. Robotnicy przepędzili święta pozostając wewnątrz fabryki.

Dziś i inicjatywie miejscowego społeczeństwa otrzymali oni

doraźną pomoc świąteczną w formie żywności i pieczywa. Na terenie fabryki urządzono ołtarz, przy którym miejscowy kanonik ks. Stupulowski odprawił mszę a w pierwszy i drugi dzień świąt mszę.

# Dr. Stefanowski przyznał się

Powodem występku była narkomania

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sędzia śledczy Hofman ukończył dochodzenie w sprawie le-

karza Tadeusza Stefanowskiego, oskarżonego o dokonanie licznych afer oszukańczych.

Dalsze śledztwo prowadzi wiceprokurator przy sądzie okręgowym w Warszawie, p. Fuerstenberg.

Podczas ostatniego przesłuchiwania Stefanowski przyznał się do zarzucanych mu przestępstw, które popełniał wspólnie z aresztowanym również Józefem Henrykiem Hammerem.

Pobudką występnych czynów Stefanowskiego była narkomania. Zdobyte nieprawą drogą pieniądze wydawał na kupno morfiny.

# Francja czeka na Roosevelta

W czasie urzędowania Hoovera sprawa długów nie będzie rozpatrywana

PARYŻ, 28 grudnia. — Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że ambasador francuski, Claudel, po otrzymaniu instrukcji z Paryża odbył dłuższą konferencję z sekretarzem stanu, Stimsonem, podczas której oświadczył, że rząd francuski, pomimo swej chęci wznowienia rokowań w sprawie długów wojennych, jest zmuszony odroczyć termin wznowienia rokowań wobec obecnej sytuacji politycznej.

Nowe posunięcie rządu francuskiego komentowane jest w amerykańskich kołach rządowych, jako chęć odroczenia me-

rytorycznego omówienia sprawy długów wojennych do objęcia urzędowania przez prezydenta Roosevelta.

Rząd waszyngtoński odpowiedział na oświadczenie francuskie specjalną notą, która będzie wystosowana za pośrednictwem ambasadora amerykańskiego w Paryżu, Edge. Według uzupełniających doniesień ambasador Claudel miał oświadczyć sekretarzowi stanu Stimsonowi, że Francja zasadniczo nie kwestionuje długu, chce jednak skłonić Stany Zjednoczone do zwołania specjalnej konferencji w sprawie długów wojennych.

Ponieważ jest to niemożliwe przed objęciem urzędowania przez prezydenta Roosevelta, wobec tego uiszczenie grudniowej raty długu francuskiego automatycznie musiało ulec odroczeniu.

# Rejestracja stowarzyszeń

Rozporządzenie wykonawcze min. Pierackiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ogłoszone zostały dwa rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, mające charakter rozporządzeń wykonawczych do prawa o stowarzyszeniach. Jedno z tych rozporządzeń dotyczy rejestracji stowarzyszeń, drugie zaś — wydane w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości i opieki społecznej — przystosowania stowarzyszeń i spraw będących w toku do przepisów prawa o stowarzyszeniach.

Pierwsze z tych rozporządzeń wprowadza przewidziany w prawie o stowarzyszeniach rejestr stowarzyszeń, który prowadzić ma wojewódzka władza administracji ogólnej. Drugie rozporządzenie stwierdza, że stowarzyszenia i związki stowarzyszeń, istniejące

prawnie w chwili wejścia w życie prawa o stowarzyszeniach, opierają nadal swe istnienie na ostatniej decyzji właściwej władzy, wydanej na podstawie dotychczasowych przepisów. W razie jednak zmiany statutu stowarzyszenia musi być ono zarejestrowane ponownie według przepisów prawa o stowarzyszeniach.

Ponadto rozporządzenie reguluje szereg innych spraw, zwłaszcza dotyczących postępowania przy rejestracji stowarzyszeń na terenie b. zaboru pruskiego.

# Zabójstwo z lifości

Brat zabił brata w Jarosławiu

LWÓW, 28 grudnia. — Z Jarosławia donoszą o niezwykle sensacyjnym wypadku zabójstwa. Do komendy policji w Jarosławiu zgłosił się niejaki Emil Rozenberg, student prawa U. J. w Krakowie, który zeznał, że rozmyślnie zastrzelił brata swego Henryka, litując się nad nim. Zabójca tłumaczył się, że brat jego był umyślowo chory, męczył się przez tę chorobę i przynosił ujmę rodzinie Rozenbergów.

Emila Rozenberga aresztowano. Dochodzenie policyjne stwierdziło, że Emil Rozenberg ćwiczył się uprzednio w strzelaniu z rewolweru i zabójstwa dokonał w mieszkaniu rodziców, podczas nieobecności domowników. Rozenberg przeszył brata swego pięcioma kulami rewolwerowymi, z których dwie przebiły ramę okienną i wyszły na ulicę.

Zabity Henryk Rozenberg był istotnie znany w Jarosławiu ze swego obłądu. Obłąd ten był jednak nieszkodliwy dla otoczenia. Zabity Henryk Rozenberg zjawiał się częstokroć w urzędzie policyjnym, przedstawiając się jako syn cesarza austriackiego Franciszka Józefa, Rudolf, i prosił władze policyjne o pomoc.

# „Manjak złota”

Rozszerzenie ram oskarżenia aresztowanego bankiera Kwinty

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przed samymi świętami Bożego Narodzenia sędzia śledczy Przewłocki po raz drugi odrzucił kaucję, którą rodzina aresztowanego bankiera Kwinty ofiarowywała za zwolnienie go za kaucją. Decyzję sędziego tłumaczyć należy rozszerzeniem ram oskarżenia przeciw bankierowi. Początkowo zarzucono Kwincie tylko przywłaszczenie papierów wartościowych stanowiących własność p. E. Mączyńskiego, zamożnego reemigranta z Ameryki. Następnie jednak zbadano około 350 osób, z których większość stanowiąli poszkodowani w okresie dziesięcioletniej „działalności” Kwinty.

Nie bez znaczenia dla sprawy są początkowe wyniki ekspertyzy ksiąg handlowych tego oszukańczego domu bankowego.

Trzech ekspertów bada już od czterech miesięcy bilans firmy za 10 lat i nawet „rezultaty” na pierwsze lata bankowania p. Kwinty stanowią powód, aby zatrzymać go w więzieniu. Nie jest wykluczone, że śledztwo rozszerzone będzie także na niektóre osoby z bliskiej rodziny bankiera.

Kwinto w więzieniu stracił wie-

W Paryżu odbył się wieczór na cześć słynnego rosyjskiego kompozytora Glazunowa. W koncercie wystąpiła słynna skrzypaczka Erika Morini, zyskując niezwykle sukces. Publiczność szalała wprost z zachwytem, gdy Glazunow po ukończeniu koncertu pisał w czelo artystkę, dziękując jej za doskonałą interpretację jego utworów.

le z dawnego rezonu. Nazywają go tam „manjakiem złota”. Podobno Kwinto może siedzieć całymi godzinami i wpatrywać się w złotą pięciorubłówkę. „Manja złota” Kwinty wydaje się prawdziwa. Wszak ołbrzymią większość pie-

dy aresztowanych w mieszkaniu Kwinty — stanowiły rulony złotych monet. Podobno już od lat Kwinto wszystkie posiadane banknoty zamieniał na złoto, a wpatrywanie się w te skarby było jego najmilszym zajęciem.

**Quick,** to chwila radości, złudzenie, kaprys

**Quick,** to ostatnia miłość najśłodszej, najbardziej uroczej kobiety pod słońcem

# Liljany Harvey

# Tranzakeja Kanady z Rosją

Za bydło i mięso wołowe — antracyt i nafta

LONDYN, 28 grudnia (Pat.) Wielkie zdziwienie wywołało w Londynie doniesienie o zawarciu między kanadyjskimi fermerami a Z.S.S.R. układu, na mocy którego Kanada dostarcza Rosji 100.000 sztuk bydła dla celów hodowlanych, a nadto 10.000 tonn mięsa wołowego, wzamian za co otrzymuje Kanada produkty naftowe i antracyt w ilości 200.000 tonn.

Sowiety zgodziły się na cenę bardzo dla fermerów korzyst-

ną — 5 centów za funt mięsa żywej wagi (cena rynkowa 2,5) i 4 centów za 1 funt mięsa wołowego (cena rynkowa 1 cent).

Przyjęcie ostateczne tranzakcji tej przez fermerów, wśród których wywołała ona ywą radość, jest uzależnione od decyzji rządu, który znowu uzależnił się od zgody premiera Beneta, który obecnie znajduje się w drodze do Kanady.

W kołach konserwatystów

londyńskich, którzy byli wrogami konferencji i układów ottawskich, panuje opinia, że praktyka wykazała jak słabymi są te układy, skoro nie wytrzymały nawet i.kiej próby życiowej, jak oferta sowiecka, dyktowana względami politycznymi. W Anglii panuje silne niezadowolenie z tego względu, iż sprawa dzenie ołbrzymiej ilości antracytu z Sowieców do Kanady, wykluczy dowóz tego artykułu z Południowej Walji

## Coraz mniej milionerów

Znowu samobójstwo zrujnowanego bogacza

NOWY JORK, 28 grudnia.— Komunikat urzędu skarbowego Stanów Zjednoczonych stwierdził, że liczba milionerów, t. j. mających ponad milion dolarów dochodu, spadła w ciągu ostatnich dwóch lat z 513 do 75.

NOWY JORK, 28 grudnia.— W tym samym dniu, w którym ogłoszono urzędowo spadek liczby milionerów w Stanach Zjednoczonych, przypadkowym zbiegiem okoliczności, popełnił samobójstwo jeden z byłych milionerów. Mianowicie Donald E. Mac Intyre, były milioner z Chicago, rzucił się z 51 piętra hotelu „St. - Moritz” w Nowym Yorku. Był on ściśle związany z interesami Insulla, który popadł w bankructwo. Dowiedziawszy się o tem kilka miesięcy temu, popadł w rozstrój nerwowy, z którego się nie wyleczył i w którym popełnił samobójstwo.

## Insull nie będzie wydany

ATENY, 28 grudnia. (Pat).— Trybunał apelacyjny odrzucił wczoraj żądanie Ameryki, która domagała się wydania przed siebie amerykańskiego Insulla, głównego właściciela wielkich koncernów elektrycznych, które popadły w niewypłacalność, poczem Insull schronił się do Grecji.

# Oszust, uczony czy fantasta?

## Dunikowskiego nie można traktować jak zwykłego szalbierza

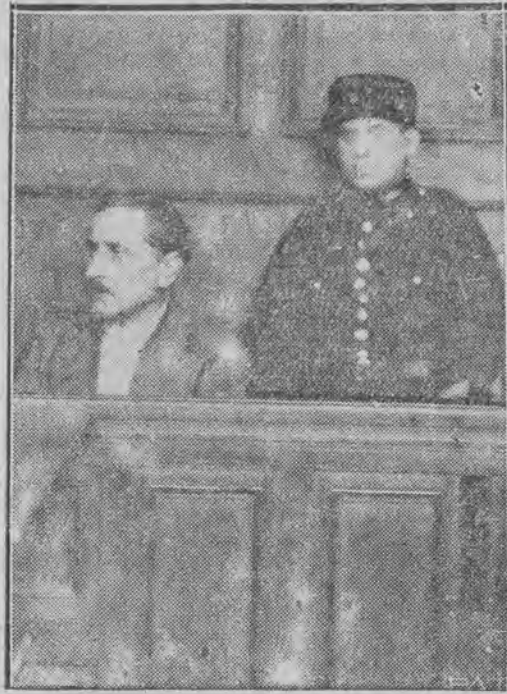
Poważni i trzeźwi ludzie zaangażowali w wynalazku olbrzymie sumy

Proces słynnego Zbigniewa Dunikowskiego, „alchemika XX wieku”, jak go nazywa prasa, znów stał się punktem zainteresowania opinii Zachodu. Oszust, czy uczony? Oto pytanie, na które ma odpowiedzieć sąd.

Narazie wszystko przemawia za tem, że „filozoficzny kamień”, którego wynalazcą jest Dunikowski, kwalifikuje się raczej do zajęcia miejsca w tej długiej galerii „genjalnych oszustw” na tle sztucznej fabrykacji prawdziwego złota, które przed niedawnym czasem było tematem rozpraw przeciwko innemu nowoczesnemu alchemikowi, Niemcowi, Tausendowi.

Coprawda w tamtym wypadku największą sensację „alchemicznego” oszustwa stanowiło niezwykle tło polityczne: wiadomo bowiem, jak bliski udział w finansowaniu Tausenda brał generał Ludendorff Hitler, a ponoć nawet i sam Wilhelm II, szukając w wykryciu sekretu sztucznej fabrykacji złota podstawy dla odrodzenia „wielkich Niemiec”.

Dunikowskiemu akt oskarżenia zarzuca cę inne: zwykłe oszustwo. Ale i tym razem w orbitę wiekopomnego wynalazku wciągnięta została osoba człowieka, rojącego sny o powrocie do dawnej świetności i bogactwa. Podczas przewodu sądowego wypłynęło nazwisko rosyjskiego wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza, który rad był widzieć w „filozoficznym



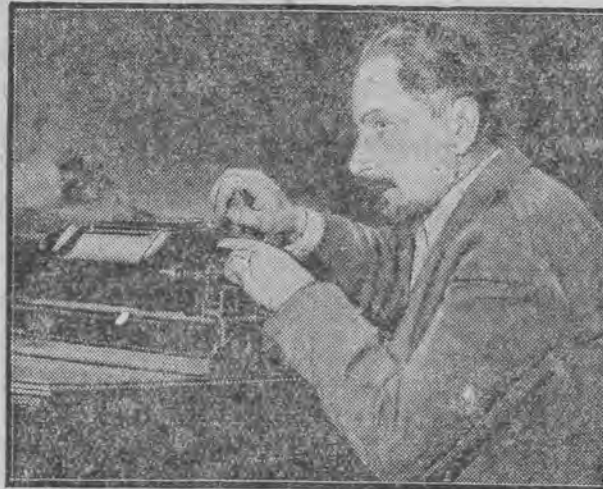
Dunikowski na ławie oskarżonych.

kamieniu” Dunikowskiego możliwość odbudowy wielkiej Rosji.

Zdumiewającą jest łatwość, z jaką Dunikowski zdobył sobie zaufanie i sympatię ludzi. A może jeszcze więcej nieokielznana „gorączka złota”. Ta niesłychana pochopność, z którą udzielano materialnej pomocy Dunikowskiemu, jest w dzisiejszych czasach „kryzysu zaufania” — czemś wykraczającym poza samą

chęć zdobycia wielkich majątków.

Czyżby hr. Stanisław Sobański, który wpakował aż 540 tysięcy franków w „przedsiębiorstwo” Dunikowskiego — chemika bez dyplomu! — powodował się jakimiś impulsami o szerokim, ogólnie ludzkim wszechświatowym przewidywaniu przyszłych losów świata? A ten holender, który w



Dunikowski przy swoim aparacie.

1928 roku wypłacił Dunikowskiemu pół miliona franków, umarł, niedoczekawszy się realizacji „filozoficznego kamienia”. Kto wie, może tych ludzi popchnęła ku Dunikowskiemu jakaś irracjonalna „gorączka złota”, ale dla czegoż mr. Revolles, dyrektor wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego, człowiek przyzwyczajony do „realnych” interesów, dla czegoż on utopił w imprezie Dunikowskiego 575 tysięcy franków, a madame Van Heiz, aż 950 tys. franków?

Czy ten alchemik XX wieku, siedzący przed sądem w znieszczonym ubraniu bez kołnierzyka i krawata, ciągle pokazujący, wymizerowany, czuł on taką moc oddziaływania na tych trzeźwych i zrównoważonych ludzi, jaką opiewali średniowieczni alchemicy, przystrojony w wysokie śpiączaste czapki i mantyle, usiane naszytymi gwiazdami i kabalistycznymi znakami?

Akt oskarżenia, wyliczając skrupulatnie wysokość strat, poniesionych przez „klijentów” Dunikowskiego, przechodzi następnie do drobiazgowego opisu tych doświadczeń, które były wyznaczone z ramienia sądu dla kontroli „wynalazku” Dunikowskiego. Jedno z najlepszych laboratoriów chemiczno-fizycznych we Francji oddano do dyspozycji Dunikowskiego

Pamiętne są fazy tych doświadczeń. Sędziowie, adwokaci, najwybitniejsi fizycy daremnie oczekiwali cudu. Wszakże w rekordach nie pojawiła się nawet najmniejsza okruszyna złota, wszyscy byli zawiedzeni, prócz samego Dunikowskiego.

który twierdził, że mu uniemożliwiono dokładne przeprowadzenie doświadczenia, że mu popsuto maszyny, aparaty i t. d.

Przewodniczący na rozprawie konkluduje: „wynalazek Dunikowskiego jest oszustwem, wszystkie zapewnienia o możliwości przetworzenia kwarcowych kamieni na złoto okazały się bajką. Zapowiadany przewrót w nauce okazał się bluffem. Oto dlaczego siedzi pan na tej ławie oskarżonych!”

Depesze przyniosły już relacje z przebiegu procesu. Dunikowski mówi o tem, jak próbowano pozbawić życia jego rodzinę, byle wydrzeć mu tajemnicę jego wynalazku. Jak zmobilizowały się przeciwko niemu nie tylko naukowe autoritety, ale zwłaszcza te sfery polityczno - finansowe, którym zależy na unicestwieniu jego wielkiej „wywracającej świat do góry nogami” zdobyczy naukowej.

Obrońca Dunikowskiego adwokat Legrand, oświadczył wobec sądu, iż gotów jest przedstawić orzeczenia uczonych wszechświatowej sławy, którzy twierdzą, że Dunikowski jest na drodze do zrobienia swego wynalazku, że nawet częściowo go zrealizował, a jedynie intrzygi i sabotaż przerwały pracę w połowie.

„Stoimy wobec wielkiego doniosłego wydarzenia w dziejach ludzkości — mówił Legrand — człowieka, który odrzucił własny dobrobyt materialny i poszedł na tak ciężką i ciernistą drogę wyzwolenia ludzkości z pod jarzma złota, nie wolno traktować jako oszusta, w rodzaju politycznego szalbierza, Tausenda!”

Rozprawa została, jak wiadomo, odroczone do 30 b. m.

Dunikowski oświadczył, że rozporządza niezbitymi dowodami swojej słuszności. Proces wytoczony mu teraz, jest „ciemną historią, której za swoje pieniądze chcieli zgarnąć nieobjęte bogactwa.”

— Nie jestem oszustem — jestem uczonym, który gotów jest cierpieć za swą ideą! — powiedział Dunikowski.

Któż więc siedzi na tej ławie oskarżonych? Oszust, uczony, czy fantasta?

**Wkrótce w Lunie!** Dramat ciemnoty, grozy i rozpusty wg. autentycznych rękopisów byłych dygnitarzy dworu carskiego oraz księcia Josupowa, zabójcy Rasputina. — Jako

# RASPUTIN



CONRAD VEIDT.

## Zamach na dziennikarza

W pościgu raniono żandarma i 5 przechodniów

SOFJA, 28.12. (PAT) — Kilku osobników napadło i ranilo naczelnego redaktora dziennika „Makedonia”, Estimowa. Napadu dokonano w chwili, gdy Estimow opuszczał lokal redakcji.

Za napastnikami wszczęto po-

ścig, w czasie którego jeden żandarm został zabity, zaś 5 przechodniów zostało ranionych. Dwóch napastników zostało aresztowanych; należą oni do grupy zwolenników Protogerowa.

## Nowe znaczki pocztowe



Ministerstwo poczt i telegrafów wydaje w najbliższym czasie znaczek pocztowy okolicznościowy wartości 60 groszy, z okazji 700-letniej rocznicy założenia miasta Torunia, przypadającej w r. 1933. Znaczek ten, którego podobiznę podajemy na naszym zęciu, przedstawia widok ratusza w Toruniu.





# Kto zabił Kłysową

Domniemany morderca Lewandowski opuścił więzienie

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym, został wypuszczony na wolność Zygmunt Lewandowski, który od przeszło dwóch miesięcy przesiadywał w więzieniu śledczym, przy ul. Kopernika jako podejrzany o zamordowanie w celach zysku właścicielki sklepu w Pabjanicach, przy ul. Konstantynowskiej 33 — Kłysowej.

Lewandowski, stały mieszkaniec Pabjanic (Maślana 13) prawie bezpośrednio po wykryciu morderstwa, został, na skutek zeznań złożonych przez teściową Lewandowskiego — Raczyńską, aresztowany i przewieziony do Łodzi.

Początkowo ogólnie przypuszczano, że Lewandowski stał przed sądem doraźnym, za napad rabunkowy. W toku jednak szczegółowego śledztwa wyszły na jaw nowe okoliczności, wykryto nowe ślady i okazało się, że Lewandowski nie jest absolutnie zamieszany w sprawę morderstwa. Obecnie śledztwo zwróciło się w innym kierunku i istnieją dane, że w najbliższym czasie zagadka pabjanicka zostanie rozwiązana.

Najpoważniejszą poszlaką, obciążającą Lewandowskiego były zeznania Raczyńskiej, jego teściowej. Zeznała ona, że krytycznego dnia w godzinach, w których przypuszczała nie dokonano napadu, widziała Lewandowskiego wychodzącego tylnym wyjściem ze sklepu Kłysowej. To zeznanie, w połączeniu z okolicznością, że na ubraniu Lewandowskiego znaleziono ślady krwi, spowodowały aresztowanie i wdrożenie dochodzenia.

Nierw zarządzone eksper-

tyzje krwi, ślady której znaleziono na rękawach marynarki domniemanego mordercy.

Okazało się, że ślady krwi należały do innej grupy niż krew Kłysowej i ekspertyza dała wynik negatywny.

Śledztwo nie dało również żadnego materiału obciążającego Lewandowskiego a już ostatecznym upewnieniem się, że to nie on był sprawcą ponurej zbrodni w Pabjanicach, była ekspertyza daktyloskopijna. — Morderca pozostawia liczne od-

ciski palców zarówno na narzędziu zbrodni jak i na szeregu przedmiotów w sklepie i mieszkaniu Kłysowej. Ani jeden jednak z tych śladów nie był identyczny z odciskami palców Lewandowskiego. To wszystko w sumie spowodowało, że Lewandowski został wczoraj zwolniony.

Fakt powyższy wywołał wielkie wrażenie w Pabjanicach, gdzie Lewandowski cieszył się opinią człowieka prawego i uczciwego.

# W ataku furji

Umysłowo chora żebraczka oblała dwie kobiety wrzątkiem

Wczoraj do mieszkania Breslerów (Piłsudskiego 4) w godzinach rannych przybyła jakaś żebraczka, która prosiła o udzielenie jej wsparcia. W mieszkaniu znajdowały się wówczas jedynie dwie młode córki Beslera, które oświadczyły, że nikogo w domu niema, pomiędzy zaś przy sobie nie posiadają. Prosiły przybyłą o pofatygowanie się później.

Żebraczka, którą okazała się późniejszą 54-letnią Marjem Wygodzka, bezdomna, od dłuższego czasu umysłowo - chora, wpadła w furję i chwyciwszy stojący na piecu gar-

nek z wrzącą wodą oblała nią obie kobiety.

Na krzyk poparzonych niewiast przybyli sąsiedzi, którzy wezwali lekarza pogotowia. Stwierdził on u 22-letniej Bruchy Bresler oparzenie 1 i 2 stopnia głowy, twarzy i szyi oraz u 16-letniej Loli Bresler oparzenie głowy, prawego boku i rąk i, po udzieleniu im pierwszej pomocy, przewiózł w stanie ciężkim do szpitala miejskiego w Radogoszczu. (p)

## Tomaszów

PROCESY KOMUNISTYCZNE.

W dniu 30 bież. miesiąca sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywać będzie sprawę dwóch komunistów: mieszkańców Tomaszowa: Abrama Wajsbarada (Kramarska 17) i Bronisława Miłczarka (Polna 14), oskarżonych o działalność przeciwpaństwową. Obydwaj zostali w dniu 1 maja r. b. schwytani przez policję na gorącym uczynku rozwieszania transparentów komunistycznych na przewodach telefonicznych przed budynkiem straży ogniowej.

W dniu 4 stycznia roku przyszłego stanie przed sądem okręgowym w Piotrkowie Salda Belcer, mieszkanka Tomaszowa (Polna 34), która kolportowała bibułę komunistyczną w czasie międzynarodowego tygodnia młodzieży komunistycznej.

POLÓW POLICJI.

W dniu onegdajszym tutejsza policja w czasie przeprowadzonej obławy schwytala młodzieją Jana Lisa (Zawadzka 128), który od dłuższego czasu był poszukiwany przez posterunek policyjny w Białobrzegach powiatu opoczyńskiego za dokonane tam liczne kradzieże.

W spełnieniu Aleksandra Dembińskiego (Krzywa 4) aresztowano niejaką Olę Reszkę, nigdzie nie meldowaną, która podejrzana jest o dokonanie licznych kradzieży na terenie Tomaszowa.

ZABAWA SYLWESTROWA.

Staraniem komitetu rodzicielskiego i towarzystwa oświatowego gimnazjum realnego w Tomaszowie odbędzie się w dniu 31 b. m. o godz. 21,30 w salach rady miejskiej w ratuszu zabawa sylwestrowa połączona z licznymi atrakcjami i niespodziankami. Całkowity dochód z tej zabawy przeznaczony jest na wpisowe dla niezamożnej młodzieży gimnazjalnej.

## Tajemnica stawu

Samobójstwo, wypadek czy morderstwo

W dniu wczorajszym nad rękawem, wieśniacy przechodzący obok stawu w Łagiewnikach pod Łodzią, zauważyli nogę ludzką wystającą z wody. Zaintrygowani ponurem odkryciem, zaalarmowali natychmiast policję, która nakazała zwłoki wyciągnąć z wody.

Jak się okazało, był to trup jakiejś starszej kobiety, skromnie ubranej. Nosiła ciemne palto i na głowie chustkę.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnego dokumentu, któryby mógł naprowadzić na jakieś ślady. Dotąd nie ustalono, wobec tego, nazwiska ani adresu. Nie wiadomo również czy ma się tu do czynienia z zamachem samobójczym czy też z przestępstwem. Ostatnia jednak hipoteza wydaje się być nieprawdopodobna, jeżeli wziąć pod uwagę ubiór, świadczący o ubóstwie.

## Tajemniczy napad na studenta

Strzały rewolwerowe na ulicy Głównej

Wczoraj w nocy na ulicy Głównej dokonano tajemniczego napadu na studenta uniwersytetu warszawskiego, Zygmunta Kruczkowskiego, który przybył na święta do rodziny. Kruczkowski wracał dość późno ulicą Główną. Gdy znalazł się przed posesją nr. 48, która osunięta jest nieco w głąb od linii wszystkich budynków, z ciemnego zaułka wypadło trzech jakichś osobników, których wyglądu nie

mógł rozpoznać. Jeden z napastników wydobyl rewolwer, skierował w stronę studenta i oddał 2 strzały, które na szczęście chybiły. Napastnicy po oddaniu strzałów rzucili się do ucieczki i zdołali uciec. Na odgłos strzałów przybyła policja, która niezwłocznie rozpoczęła energiczne poszukiwania. Do tychczas na ślad tajemniczych napastników nie zdołano natrafić. (a)

## Zuchwale świętokradztwo

Włamanie do kościoła na placu Kościelnym

Wczoraj nieujawnieni sprawcy dokonali zuchwałego włamania do kościoła Wniebowzięcia Naj. Marii Panny, przy ul. Zgierskiej.

Złodzieje przy pomocy wytrychów otworzyli drzwi wejściowe i dostawszy się do wnętrza rozbili puszkę z ofiarami składanymi przez wiernych, skąd skradli pewną sumę pieniędzy.

Niezależnie od powyższego

świętokradcy skradli różne drobne przedmioty, poczem zbiegli nie spostrzeżeni przez nikogo.

Kradzież spostrzegł dopiero rano dozorca kościelny, który przybył by otworzyć świątynię.

Niezwłocznie powiadomiono policję, która za zuchwałymi włamywaczami wdrożyła energiczne poszukiwania. (a)

# BEZDOMNI

(Putiowka w żiźń)

**Grand-Kino**

Początek o g. 4-ej  
Nad program przepiękna farsa i aktualności.

Wielki świąteczny Program! Film mówiony w języku niemieckim i francuskim

## Pod fałszywą flagą

Największy z dotychczas widzianych filmów szpiegowskich. Role gł. kreują: Charlotte Susa i Gustaw Fröhlich  
Ceny miejsc III m. 80 gr., I i II zł. 1.09 następne 1.09, II zł. 1.70, I m. zł. 2.80

**Telefony staniały**

Zarząd telefonów Łódzkich P. A. S. T. idąc po linii swej zwykłej polityki: na największe udogodnienie przy możliwie najniższych cenach, wprowadził czasowe ulgi w opłatach za założenie i przeniesienia telefonów. Od dnia 23 grudnia r. b. do 1 kwietnia roku przyszłego opłata za założenie aparatu została obniżona ze 150 zł. na 120,—. Przeniesienia telefonów będą obecnie również tańsze. Za przeniesienie aparatu w tym samym pokoju PASTA'a pobierać będzie zamiast dotychczasowych 20 — 15 zł. do innego zaś pokoju zamiast 28 zł. — 20, do innego lokalu w tym samym budynku zamiast 35 zł. — 25 zł. i do innej posesji zamiast 75 zł. — 50 zł.

Pozatem idąc na rękę abonentów PASTA'a na życzenie rozkłada opłatę za założenie telefonu na raty. Kto zaś opłatę tę wniesie w całości z góry bez rozkładania na raty, korzysta z dalszych 10 proc. ulgi. W tym wypadku opłata za założenie telefonu wyniesie tylko 108,— zł.

Przy zakładaniu nowych telefonów poza obrębem 3 kilometrów w granicach miasta, w wypadku gdy na terenie jest rozbudowana sieć i są zapasowe przewody, nie będzie pobierana dodatkowa opłata za odległość.

Jak więc widzimy, zarząd telefonów Łódzkich robi wszystko co w jego mocy, by uprzystępnić najszerszym warstwom korzystanie z telefonu niezbędnego w życiu kulturalnego człowieka.

**NOC 7 STYCZNIA 1933 ROKU** spędzamy wszyscy beztrudno na tradycyjnym Akademickim Wieczorze Towarzyskim, Samopomocy Bratniej studentów W. W. P. w Białej Sali „Manteuffla”. Rzutki komitet balowy przygotowuje szereg atrakcji, niespodzianek i konkursów, pierwszorzędna zaś orkiestra i tani bufet są gwarancją wesołej zabawy. A więc pamiętajcie 7 stycznia 1933 r.

**SYLWESTER FILMOWY.**

Dnia 31 grudnia r. b. odbędzie się po raz pierwszy w Łodzi wielka impreza sylwestrowa, w której udział wezmą najslynniejsze gwiazdy rewii, ekranu i jazzu. Będzie to impreza jedyna w swoim rodzaju, prawdziwy wybuch humoru i śmiechu, urozmaicony komedią i produkcjami tanecznymi. Należy zaznaczyć, że mimo olbrzymich kosztów, ceny biletów będą bardzo niskie.

Wieczór sylwestrowy odbędzie się w sympatycznym i pięknie odrestaurowanym kinie Corso. I seans o godz. 11, II seans o godzinie 1-ej w nocy. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się w kasie kina Corso dnia 31 grudnia od godziny 4-ej po poł.

**SYLWESTER W „SCALP”.**

Kończy się ciężki rok — nadchodzi nowy — wierzymy wszyscy, że będzie lepszy, należy więc godnie go powitać. Ale gdzie? — Naturalnie, na wielkiej redukcji sylwestrowej na rzecz domu sierot „Niedola Dziecięca”, w odnowionych salach teatru „Scala” (Śródmiejska). Tam szykuje się zabawa, jakiej jeszcze Łódź nie widziała. Przygotowania niezliczonej ilości atrakcji, doborowe orkiestry i t. p. zapewniają powodzenie imprezie. Warto zaznaczyć, że nie będzie żadnej karoty. A więc wszyscy na Sylwestra do „Scalp”.

**Ważni między bezrobotnych**

**Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

**Podatek kinowy i od ładunków obniżony**

**Wpływy Łodzi zmniejszą się o 650 tysięcy zł.**

Jak się dowiadujemy, na zasadzie rozporządzenia prezydenta Rzplitej, które wchodzi w życie w dniu 1 kwietnia 1933 roku, **zmienione zostaną zasadniczo dotychczasowe stawki podatku kinematograficznego,** pobieranego przez poszczególne samorządy polskie pod poświadczeniem podatku widowiskowego od biletów, sprzedanych w teatrach świetlnych.

Otóż rozporządzenie wspomniane obniża maksymalną stawkę podatku kinematograficznego **z 50 do 35 procent.**

Największą stawkę podatkową pobierało się dotychczas od filmów rozrywkowych, pozbawionych wartości artystycznej, najmniejszą — od filmów oświatowych i naukowych. Nowe rozporządzenie, wydane w drodze dekretu przez p. prezydenta, a ogłoszone w ostatnim numerze „Dziennik Ustaw”

zwiększa również **kwotę kate-**gorii, według których odbywała się klasyfikacja filmów. Zamiast obowiązujących jeszcze obecnie, wprowadza się zasadnicze trzy kategorie obrazów, a mianowicie:

1. ceny biletu i wreszcie trzecia grupa miast, w których podatek został obniżony do 25 proc.

Należy zaznaczyć, że nowe rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej pozbawia nasze miasto bardzo poważnego dochodu. Na zmniejszeniu stawek podatkowych i zmianie kategorii filmów, Łódź straci, według prowizorycznych obliczeń, 400.000 złotych rocznie.

Na mocy tego samego rozporządzenia

**obniżone zostały również stawki podatku komunalnego od ładunków kolejowych.**

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

- 12.10 Koncert ze studja walszawskiego.
- 15.15 Komunikat gospodarczy
- 15.25 Płyty gramofonowe.
- 16.35 Odczyt p. t. „W pogodzie za uśmiechem” — wygl. p. Zofja Miszewska.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Lekcja języka francuskiego.
- 16.40 „Fotografie napowietrzne z odległości 50.000 mtr.” wygl. inż. Zygmunt Kacprowski.
- 17.00 Płyty gramofonowe.
- 17.40 Odczyt pt. „Hetman Maza pa” (w 300 rocznicę urodzin) — wygl. p. Aleksander Kawalkowski
- 18.00 Muzyka lekka.
- 18.40 Skrzynka pocztowa Łódzka — omówi red. Jan Piotrowski.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Kwadrans literacki: „Radość matki” — fragment z powieści Ewy Szelburg - Zarembiny pt. „Polne grusze”.
- 20.00 Koncert wieczorny. W przerwie wiadomości sportowe.
- 21.30 Słuchowisko p. t. „Komedja o człowieku, który poślubił niemowę” pg. Francea.
- 22.15 Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.
- 23.00 Muzyka taneczna z kawalerii.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**

- Berlin (419)**  
18.05 Sześć pieśni polskich Chopina op. 74, opracowanych na fortepian przez Lisztą.
- Langenbe'rg (472)**  
20.00 Opera Ożajkowskiego transmitowana z opery kolońskiej
- Wiedeń (517)**  
20.35 Koncert symfoniczny, m. in. Symfonia B-dur Haydna i uvertura we włoskim stylu Schuberta.
- Rzym (441)**  
21.15 „Narodziny Zbawiciela” oratorium w 2 częściach Lorenzo Perosi.
- Budapeszt (530)**  
19.37 „Królowa Saba” opera Goldmarka.

**Nowości wydawnicze**

M. Pacanowski, „Kto jest obowiązany do prowadzenia ksiąg handlowych według przepisów nowego kodeksu karnego i jak je należy prowadzić, aby odpowiadały postanowieniom obowiązujących ustaw”. — Obowiązujący obecnie nowy kodeks karny przewiduje karalność za nieprowadzenie lub wadliwe prowadzenie księgowości. W związku z powyższym, wynika kwestja, kto obowiązany jest do prowadzenia ksiąg handlowych. Dziełko powyższe omawia tę nader aktualną dla ster handlowo-przemysłowych sprawę w sposób zwięzły i jasny, podając najważniejsze przepisy prawne, dotyczące się prowadzenia ksiąg handlowych. Adres wydawcy: M. Pacoszyński, Grudziądz, J. Wybickiego 31. Cena broszurki 1 zł.



Zmarły w Krakowie profesor akademii sztuk pięknych i dyrektor instytutu propagandy sztuki w Warszawie, b. dyrektor szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem

**TEATR MIEJSKI**

Dziś i jutro wstrząsający, potężny łańcuch wydarzeń w dziewięciu ogniwach Sergjusza Tretjakowa „Krzyżycie, Chiny”, który, jak to z góry można było przewidzieć, stał się prawdziwym fenomenem chwili całej Łodzi.

W próbach sztuka głośniejszej autorki Vicki Baum „Plac paryski 13”.

W sobotę wiecz. występ niezrównanej Marji Modzelewskiej w „Jim i Jillu”.

jak i utworów następnych przedstawił się p. Alfred Schenker jako skrzypek poważnej miary, w grze którego niema dyletantyzmu. Szeroki rozmach, subtelne poczucie frazy, nieskazitelna czystość i po każda już sprawność techniczna — to cenne walory, które pozwalają na szybkie kroczenie po ścieżynie

**Kobieta z Lil**

**Carlo i Lil**

film, który daje odpowiedź na pytanie:

**Czy żona może i powinna poświęcić swą część dla ratowania honoru męża?**

**Liljanka chce się rozwieść**

Najrozkoszniejsza gwiazda ekranu **LILJAN HARVEY** w pięknym i melodyjnym arcymieprod. Etyka Pomera po tyt. z **HENRI GARATTEM** w męskiej roli głównej. **NAD PROGRAM!** Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. **Ceny miejsc niższe! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń** Początek o godz. 4 po poł.



**POSAG**  
Pinkerton ma otrzymać 40,000 dolarów posagu. Dostał tylko 4,000. Zwraca się do teścia: — Pozwolę sobie zarzucić uwagę panu, że brak jednego zera. — Zero to pan — odpowiada spokojnie teść.



## Dziś walczą pięściarze na ringu K. P. Zjednoczone

W dniu dzisiejszym odbędą się w sali K. P. Zjednoczone, przy ul. Przedzalnianej 68 zapowiedziane międzyklubowe zawody pięściarskie. Ponieważ niewiadomo, którzy z zaproszonych zawodników staną w ringu, organizatorzy, pragnąc uniknąć nieporozumień i wprowadzenia publiczności w błąd, postanowili zestawić parę walczące tuż przed samymi zawodami.

Początek zawodów wyznaczono na godzinę 19.

## Najbliższe mecze hokejowe o mistrzostwo

Na nadchodzącą niedzielę są wyznaczone następujące mecze o mistrzostwo okręgu w hokeju:

Łódzko LKS, godz. 11: LKS — Tryumf i Łódzko Helenowa, godz. 11: Union — SKS (Łódź).

Wobec tego, że wszystkie mecze o mistrzostwo okręgu muszą być rozegrane w terminie do dnia 1 lutego, zawody które nie mogły się odbyć ze względu na stan pogody w wyznaczonym terminie, będą rozgrywane w dni powszednie.

## Walne zebranie ŁKS-u

Doroczne walne zebranie Łódzkiego Klubu Sportowego odbędzie się dnia 28 stycznia. Na zebraniu, prócz odczytania sprawozdań i wyboru nowego zarządu zostaną m. in. rozpatrzone kwestje rozbudowy stadionu sportowego przy Al. Unii oraz obchodu w roku 1933 jubileuszu 25-lecia istnienia.

## Zjazd motocyklowy i automobilowy na Makabjadę do Zakopanego

W związku z igrzyskami organizuje sekcja motocyklowa Z. K. S. „Makabi“ Kraków zjazd motocyklowy i automobilowy pod nazwą „Jazda zimowa w Tatry“. Start (najmniej 100 kilometrów) z dowolnego miejsca nastąpić może najwcześniej 26 stycznia 1933 roku. Meta 1 lutego od godziny 9 — 18, przy ul. Kościuszki w Zakopanem, naprzeciw Dworca Autobusowego. Przewidziane są nagrody honorowe dla poszczególnych kategorii, dla zespołów klubowych i dla teamów fabrycznych. Każdy uczestnik otrzymuje pamiątkową plakietkę. Organizatorzy przygotowują dla uczestników kwatery z pełnym utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela sekretariat Z. K. S. „Makabi“ w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

## Wycieczki z Łodzi

Referent igrzysk zimowych „Makabi“ na okręg łódzki p. inż. Wajnberg przyjmuje już zgłoszenia na wycieczkę turystyczną do Zakopanego na czas

# Tak nie można zreformować ligi

## Wniosek zarządu P.Z.P.N.-u koliduje ze statutem

### Wywiad z prezesem Ł.O.Z.P.N.-u p. H. Konopką

Liga tonie w powodzi projektów a reorganizacja jej nie przestaje być najaktualniejszym zagadnieniem dnia. Posłuchajmy co o tej sprawie mówi nam prezes ŁOZPN, p. Konopka, który w wywiadzie poruszył to najaktualniejsze zagadnienie dnia, oświetlając je ze strony na którą dotychczas nikt nie zwrócił uwagi, a mianowicie strony formalnej, nurtującego wszystkich zagadnienia.

— Liga ma swe dobre i złe strony i powinna być utrzymana — mówi p. Konopka — gdyż nie widzimy potrzeby likwidowania tego, co drogą rewolucji stworzono przed kilku laty. Powrotu do koncepcji rozgrywek w okręgach w obecnych warunkach inaczej nazwać nie możemy, jak tylko nowym eksperymentem, a nie uzdrowieniem stosunków w piłkarstwie.

— Czy reorganizację uważa pan za konieczną? — pytamy.

— Mam głębokie przeświadczenie, że gdyby wynik ostatnich rozgrywek ligowych, a także i o wejście do ligi był nieco inny, nie głosilibyśmy się nad zagadnieniem reformy. Fakt, że Kraków posiada obecnie aż cztery drużyny w lidze, powoduje znaczne trudności w przeprowadzeniu mistrzostw. Na unarowane moglibyśmy grać nadal w jednej grupie, lecz ponieważ, jak mi wiadomo, niektóre kluby krakowskie nie zgadzają się na mecze dublowane, sezon mistrzowski trwałby okropnie rok. To jest nie do pomyślenia. Dziś piłkarze narzekają na przemęczenie, a co byłoby dopiero w roku przyszłym. Zresztą wartość sporto-

wa takich mistrzostw byłaby znikoma, a finansowo napewno nie obeśzłoby się bez poważniejszych deficytów. To jedno wskazuje, że mistrzostwa muszą być rozegrane w dwóch grupach.

— Czy tak, jak to projektuje zarząd PZPN w swym wniosku?

— Nie. Uważam, że niema żadnych danych, by ligę powiększać. Poczciwość faworyzować Polonię i poznać skąd Legję? Gdyby srogi los wskazał palcem na Ruch, Wartę lub ŁKS, mógłbym jeszcze zrozumieć chęć pozostawienia tych drużyn w lidze, jako jedynych reprezentantów tych poważnych okręgów. Lecz stolica, po spadku Polonii, ma jeszcze Legję i Warszawiankę. Zwróć uwagę na stronę formalną tego zagadnienia. Przez zniesienie § 32, gwarantującego lidze autonomię, straciła ona swój przywilej i dziś posiada te same prawa, co okręgi. Statut PZPN, mówi wyraźnie, że każdy okręg decyduje o swych rozgrywkach mistrzowskich, a plan ich przedkłada zarządowi PZPN do akceptacji. Podkreślam to: ustalają okręgi. Rozumując analogicznie o sposobie przeprowadzenia rozgrywek ligowych może decydować tylko liga. Jej przysługujące prawo wprowadzenia zmian, a nie zarządowi PZPN, rola którego ogranicza się do zatwierdzenia, względnie odrzucenia ich. Natomiast nie wolno mu występować z własnymi wnioskami na walne zgromadzenie, a co gorsza łączyć tego z kwestją zaufania. To też uważam, że zarząd PZPN, statutowo rzecz biorąc, nie jest w porządku. Tylko walnemu zebraniu, jako najwyższej instancji przysługujące prawo dokonywania zmian statutu ilościowego ligi. Jest to ono, że należy zaliczyć Polonię i

Legję musimy się z tym pogodzić, sądząc jednak, że instytucja ta musi się dobrze zastanowić, zanim wyda decyzję, sprzeczną z duchem obowiązujących przepisów. Klub mo że wejść do ligi, lub spaść z niej tylko na podstawie weryfikacji. To miało zastosowanie do Polonii, jeśli chodzi o spadek. Forsowanie Legji nie znajduje żadnego uzasadnienia, a tembardziej i Polonii. Taką uchwałę stworzyłaby groźny precedens na przyszłość. W następnym roku z podobnymi pretensjami mogą wystąpić inne kluby i co wtedy poczniesz wałe zebranie? Czem umotywuje swą odmowę?

— A jak pan wyobraża sobie podział na grupy?

— Odrzucam kategorycznie myśl wysuwaną przez zarząd PZPN, dążącą do podziału terytorjalnego ligi na grupy północną i południową. Mielibyśmy wybitnie nierównomierne rozłożenie sił, a co gorsza, nie rozwiązaliśmy przez to kwestji czterech klubów krakowskich w lidze. Uważam, że tegoroczne wyniki powinny służyć za podstawę do podziału. Weźmy tabelę i powiedzmy że kluby parzyste grają w jednej grupie, a nieparzyste — w drugiej. Ten podział daje nam w każdej grupie po jednym klubie warszawskim, jednym łódzkim, oraz po dwa krakowskie (Podgórze zastąpi nam Polonię). Podział możemy też dokonać i przez umyślne rozstawienie tych klubów, których w danym mieście jest więcej, aniżeli jeden i przez losowanie ustalimy później w jakiej grupie mają grać Warta, ŁKS, Ruch i 22 p. p. Odechylenia będą nieznaczne, a równość sił obu grup zostanie zachowana.

Przekonałbym się na podstawie doświadczenia, że stać nas najwyższej na 8 naprawdę wartościowych zespołów i to powinna być liga. Reszta nie odgrywa poważniejszej roli i stanowi niepotrzebny balast. Zamiast tych, zgola niezbędnych rzeczy, można zaoszczędzone terminy zużytkować na mecze z drużynami zagranicznymi, od których czegoś się nauczymy. A że uczyć się musimy i to wszyscy, każdemu jest wiadomem. To przemawia za zmniejszeniem ligi.

— Jakie wyście znajdują pan z obecnej sytuacji?

— W bezwzględnie odrzuceniu

wniosku zarządu PZPN i dokonaniu reformy według projektu opracowanego przez ŁOZPN, o którym już prasa łódzka donosiła i szczegółly którego są znane.

— Czy godzi się pan z wnioskiem PZPN, dążącym do zawieszenia zwolnień dla zawodników?

— Nie. Przeciąganie graczy uprawiają nieleczone kluby, a takich piłkarzy, jeśli chodzi o ligę, mamy kilkunastu. Dla tej garski należy kilkudziesięciu tysięcy młodych uczciwych zawodników krepować takim drakońskim przepisem. Z gracza nie można uczynić niewolnika klubu. Gdybym ja był dziś czynnym zawodnikiem, a taki przepis wszedłby w życie, pierwszy zażądałbym wykreślenia i zaprzestania grać w piłkę nożną. Stanowczo taki wniosek nie powinien uzyskać większości. Wdrożenie energiczne dochodzenie w każdym po dejzycznym wypadku wędrówki gracza z miasta do miasta, karać surowo winnych — oto co mają uczynić władze do tego powołane.

— A teraz ostatnie pytanie: kwestja sędziowska.

— I w tym wypadku jestem przeciw wnioskowi zarządu PZPN. Nie wszystkie okręgi mają taki za stęp sędziów, by mogły własnymi siłami obsadzić swe zawody o mistrzostwo. Bez pożyczania sędziów z innych okręgów nie obejdzie się. Uważam, że klub grający na własnym boisku i przy własnej publiczności jest już tak dalece uprzywilejowany, że przeciwnik musi mieć chociaż to przeświadczenie, iż zawody prowadzi jednostka niezainteresowana. Jakkolwiek uważam, że każdy sędzia jest uczciwy, to jednak miejscowy arbiter mimowoli ulega atmosferze boiskowej i sprzyja gospodarzom. Mielibyśmy takie wypadki, że sędzia miejscowy w trosce o swą reputację, miał pewne względy dla gości, aby nie spotkał go zarzut faworyzowania gospodarzy. Sam brak sędziów wskazuje na to, że na wniosek zarządu PZPN, który obciążał wydatnie koszty kas klubowych, dziś jest jeszcze zbyt wcześnie.

Na tem kończymy rozmowę, dziękując naszemu interlokutorowi za tak cenne wzmianki.

R.

BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL“

Dr. Frankenstein

Boris Karloff, John Boles

NEWYTA

KWIAT AV NNY

Reż. W. S. Van Dyke'a

2 gwiazdy:  
LUPE VELEZ, L. TIBBETT

Błękitna Rapsodia

z ulubieńcami Publiczności  
JANETT GAYNOR  
i Charles FARRELL'EM

Boczna Ulica

John Boles, Irene Dunn

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artysty w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej!

BILETY ULGOWE HONOROWANE SĄ BEZ OGRANICZENIA DNI! — CENY MIEJSK WYDATNIE ZNIŻONE!

## Łódź walczy w hokej z Warszawą

### Nasza reprezentacja już zestawiona

W związku ze zbliżającym się terminem międzymiastowego meczu hokejowego Łódź — Warszawa, który odbędzie się w Łodzi w niedzielę, dn. 8 stycznia o godz. 12 na lodowisku „Helenowa“, dowiadujemy się, że reprezentacja Łodzi wystąpi w składzie następującym: Bramka Kobyliński (Union) Jakubiec (ŁKS); obrona: Frencl, Rusinkiewicz (ŁKS); Wegner (Union). I-szy atak: Wisławski (U), Zaleski i Król (ŁKS) i II atak:

Próchniewicz, Glicenstein i Gotwald (Union). Możliwe, że w bramce łódzian zagra również znany międzynarodowy polski Tadeusz Sachs. Większa ilość graczy wyznaczonych do reprezentacji tłumaczy się tem, że zawodnicy w czasie meczu będą się zmieniać. Pierwszy mecz międzymiastowy Łodzi z Warszawą wzbudził w sferach sportowych wielkie zainteresowanie.

Teatr świetlny  
**Casino**

Początek o g. 4-iej

Passe-partouts, wolne wejścia i bilety ulgowe nieważne.

# Ksieężna Łowicka

Opowieść z 1831 r. wg. słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego.

W rolach głównych: **Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn, Stefan Jaracz, Aleksander Zelwerowicz, Artur Socha, Stanisław Gruszczyński i inni.**

**NADPROGRAM: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.**



DŹWIĘKOWE KINO - TEATRY

Dziś i dni następnych! I-szy dźwiękowy film najnowszej produkcji 1933 Pat i Patachona pt.

„DZIELNI WOJACY”

W rol. gł. najwięksi komicy świata

PAT i PATACHON



Przejazd 2 Nadprogram: Farsa



Główna 1 Nadprogram: Farsa

Dr. med. Rachela Lewi

choroby dzieci przeprowadziła się na ul. Śródmiejską 27 (między Wólczańską a Gdańską), tel. 142-72.

Dr. med. Z. DATYNER

UROLOG przeprowadził się na ul. Zachodnią 59-a telef. 148-95 przyjmuje od 8-9 r. i od 6-8 w.

Dr. Anatol Gutfreund

Krynica

ordynuje zimą w willi „Pod Trąbką” Deptak.

Institut de Beauté

M-me B. KRYSZEK

(dyplom paryski) Andrzej 7, m. 8, front, tel. 215-30, od 10-2 i 4-8.

GABINET KOSMETYCZNY „SABA”

prowadzony przez współpr. instytutu „Andrea” GDAŃSKA 42 front, I p. w W-wie tel. 127-35 godz. przyjęć od 10-2 i 4-8. Zabiegi kosmetyczne systemem paryskim „Cedib” i instytutu „Andrea” w Warszawie.

Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki Moniuszki 1, tel. 127-99. Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie! bez śladów szpeczących włosów. Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

RYSUNKI, PLAKATY, dyplomy, adresy i t. p. wykonuje efektywnie E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5

Tel. 126-89.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny Ogrodowa 10, tel. 313-57

I i II klasa Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor godz. przyjęć 1-2 pp. Oddział

położniczo-ginekologiczny Dr. med. Sz. Eigerowa Dr. Reitler Kurjańska Dr. med. J. Baum Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dziećmi Dr. med. J. Polakow



SZKŁA „Zeiss'a Punktał”

OKULARY BINOKLE LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY SZYMON URBACH Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

Uwaga: Zamieniamy okulary otrzymane z Kasy Chorych na inne p-g życzeń klientów.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że VI część listy składek na 1932 rok, zawierająca płatników z ulic: Biegońskiego, Cereckiego, Dębowej, Dobrej, Dygasińskiego, Gęsiej, Henryka, Julianowskiej, Kaliskiej, Kazimierskiej, Kielma, Kijowskiej, Kniaszewicza, Kraszewskiego, Kruczej, Leonarda, Łomżyńskiej, Małej, Mazowieckiej, Miedzianej, Mochnackiego, Morskiej, Mostowej, N.-Pabjanickiej, N.-Senatorskiej, Perla, Podwórzowej, Prussa, Różanej, Sierakowskiego, Spornej, Stefana, Szarej, Tokarszewskiego, Warszawskiej, Wspólnej, Zagajnikowej, Zakątnej, Zamenhofska, Zawadzkiej, Zielonej, Zielonej Bałuty, Zielonego Rynku, Złotej, Żabiej, Żeromskiego, Żórawiej, oraz resztę płatników z ulic: Abramowskiego, Al. Kościuszki, Al. I Maja, Aleksandryjskiej, Andrzejka, Anny, Ansztaffa, Bazarnej, B. Rynku, B. Josesewicza, Borysza, Brzezińskiej, Ceglarnianej, Ceglanej, Cmentarnej, Cymera, Dolnej, Dowborozyków, Drewnowkiej, Dworskiej, Ewangelickiej, Fajfra, Franciszkańskiej, Gdańskiej, Głównej, Goplańskiej, Jakóba, Jasnej, Jerolimskiej, Jerzego, Kalenbacha, Kamiennej, Karola, Karwińskiej, Kątnej, Kilińskiego, Konopnickiej, Kopernika, Kościelnej, Krótkiej, Krzyżowej, Leszno, Limanowskiego, Lipowej, 11 Listopada, Lutomińskiej, Lwowskiej, Łaglewskiej, Łąkowej, Magistrackiej, Marysińskiej, Mickiewicza, Mielczarskiego, Młynarskiej, Montuszkiej, Nad Łódką, Napiórkowskiego, Narutowicza, Nowot, Nowej, Nowaka, Nowomiejskiej, N.-Targowej, N.-Zarzewskiej, Ogródowej, Orlej, Pabjanickiej, Pieprzowej, Piłsudskiego, Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Kościelnego, Pl. Reymonta, Pl. Wolności, Podrzecznej, Południowej, Pomorskiej, Północnej, Przejazd, Przedzalanianej, Pustej, Radwańskiej, Rajtera, Rokicińskiej, Rybnej, Rzgowskiej, Senatorskiej, Sienkiewicza, Sieradzkiej, 6-go Sierpnia, Składowej, Skwerowej, Słowiańskiej, Smugowej, Solnej, Spacerowej, St. Rynku, Stodolnianej, Suwalskiej, Szopena, Sztarka, Śródmiejskiej, Targowej, Tramwajowej, Traugutta, Trębackiej, Wesołej, Wierzbowej, W. Rynku, Wolborskiej, Wólczańskiej, Wysokiej, Zachodniej, Zaczysa, Zawiszy, Zgierskiej zostaje w myśl istniejących przepisów, wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 29 grudnia 1932 roku do dnia 6 stycznia 1933 roku włącznie w kancelarii Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6 w godzinach od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dn. 28 grudnia 1932 roku.

Cieżar Kryzysu



odezuwają tylko firmy nie rozumiejące potrzeby :: ogłaszania się ::

Celowa reklama przeprowadza jedynie

AKWIZYCJA OGŁOSZEN

FUCHS'a

Piotrkowska 50

Tel. 121-36

SILV-OZON-MOTOR IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA Wyszpergaj się bezwzględnie naśladowców!!!

Do akt. Nr. E. 2252/32 r. Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano przy ul. Zielonej 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana i Jadwigi Wandy małż. Pujdek i składających się z mebli, maszyny do szycia firmy „Kohner” i t. p. oszacowanych na sumę zł. 833.— Łódź, 22. 12. 32 Komornik St. Dulkowski

Do akt. Nr. 1829/32 Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej 36 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Józef Adelfang i S-ka” i składających się z tektury, tokarni i maszyn oszacowanych na sumę zł. 7970.— Łódź, 16.12.1932 r. Komornik A. Jaroszyński

Kaszel

chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają

ZIOŁA „POLANA”

zatwierdz. przez M.S.W. Nr. rej. 1349

Cena zł. 2.— do nabycia w APTECE

Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91 Apteka przyjmuje mocz, płociny i t. p. do analizy.

Centralne Biuro „EKONOMJA”

p. k. wybitnych sił fachowych

Łódź, ul. Piotrkowska 62

front II p. tel. 166-15

prowadzenie ksiąg buchalteryjnych przez rutynowanych buchalterów-bilansistów. Korespondencja handlowa i tłumaczenia we wszystkich językach, powielanie druków (programy, zawiadomienia, komunikaty).

piękne, białe zęby mydełko do zębów pasta na eliksirze CHERYS

CENY KONKURENCYJNE MAQUILLAGE

(upiększenia) zł. 1.50

INSTYTUT PIĘKNOŚCI „KRYSZJANA”

Gdańska 43 (róg Śródmiejskiej) tel. 159-06

Kier. J. Welczyńska K. Milgromówna dyplom paryski

Godziny przyjęć 10-2 i od 4-8 w n edziele i święta od 10-2

Ogłoszenie.

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Cywilny na mocy art. 94 Prawa wekslowego z dnia 14 listopada 1924 r. (Dz. Ust. R. P. 100 24) wzywa posiadacza 3 weksli protestowanych: 1) na sumę 140 zł., wystawionego w dniu 20. II 1930 r. przez Eljasza Korkeša na zlecenie Arona Kopela Bera z żyrami Arona Kopela Bera, Salomona Wizenfelda i firmy „Bracia M. i A. Przygórcy”, płatnego w dniu 15.-IV. 1930 r., 2) na sumę 1000 zł., wystawionego w dniu 1.-X. 1929 r. przez Karola Borensztajna na zlecenie Majera Borkowskiego, Mordki Lipsztajna i firmy „B-cia M. i A. Przygórcy”, płatnego 15 kwietnia 1930 r. i 3) na sumę 860 zł., wystawionego w dniu 3. VIII. 1929 r. przez Karola Borensztajna na zlecenie firmy „Bracia Cellmeister i Libson” z żyrami firmy „B-cia Cellmaster i Libson”, Józefa Sztabyzba i firmy „B-cia M. i A. Przygórcy”, płatnego w dniu 31 marca 1930 r., aby w ciągu 60 dni od dnia opublikowania tego ogłoszenia stawili się i okazali powyższe weksle Sądowi Grodzkiemu w Łodzi, Oddział Cywilny pod skutkami przewidzianymi w art. 94 ust. 5 wyżej wspomnianego prawa wekslowego.

Przewodniczący Oddziału Sędzia Grodzki (podpis nieczytelny)

MEBLE

stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły owalne tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne

61 Piotrkowska 61 w podwórzu tel. 136-75

MEBLON

# Reduta Sylwestrowa

w salach teatru „SCALA” (Śródmiejska 15)

Niebywale atrakcje, 3 orkiestry, konkursy.  
Bufet bogato zaopatrzony po cenach kryzysowych.

Początek o godz. 11 wieczorem

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że

## budżet Gminy na 1933 rok

zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożony do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 29 grudnia 1932 roku do dnia 6 stycznia 1933 roku włącznie w kancelarii Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.

Łódź, dn. 28 grudnia 1932 roku

## Ogłoszenie.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Setalana” Sędzia Handlowy Jakub Librach podaje do wiadomości, że zgodnie z artykułem 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3 poz. 20) termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 10 stycznia 1933 r. o godzinie 12-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Udział w ogólnym zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele wpisani na listę sprawdzonych wierzycieli przez nadzorców sądowych. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorców sądowych, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja i 3) głosowanie nad propozycjami układowymi.

Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na ogólne zgromadzenie wierzycieli, na zasadzie art. 52 i 54 przytoczonego powyżej Rozp. Prez. Rzeczypospolitej mogą złożyć swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takim piśmie winien być poświadczony urzędowo. Wierzyciele, zgłaszający swe głosy na piśmie będą uważani za obecnych.

Łódź, dnia 28 grudnia 1932 r.

Sędzia Komisarz:

**Jakub Librach**

Sędzia Handlowy.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Sukcesorowie Hermanna Preissa” w Pabjanicach zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 22 listopada 1932 r. wyznaczył nowy dwutygodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzycieli.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 13 stycznia 1933 roku o godzinie 11 rano w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszu masy upadłości.

Syndyk tymczasowy masy upadłości

**Aleksander Piltz.**

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Arno Dietel” Łódź, Piotrkowska 157 zawiadamia wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dn. 20 grudnia 1932 r. wyznaczył nowy 1-tygodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzycieli.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 4 stycznia 1933 r. o godz. 11-ej w sali zebrań III Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Plac Dąbrowskiego 5, sala 15.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 Kod. Handl.

Syndyk tymczasowy

Adwokat **Tadeusz Lipiński**

Łódź, 11 listopada Nr. 5, tel. 241-10

## Rewolucja Gastronomiczna w Łodzi!

Z. G. „AMERICANA”

Narutowicza 20 (dawniej „Teatralna”) Tel. 228-38

## Otwarcie w Noc Sylwestrową

Najweselejsza noc w Łodzi. - Dancing. - Kabaret. - Niespodzianki.

Wstęp wolny, konsumpcja: kolacja z 5 dań zł. 3.50  
\*\*\*\*\* (stoliki na zamówienie). \*\*\*\*\*

### Od niedzieli codziennie:

śniadania z 3-ch dań 45 gr.

obiady „ „ „ 60 „

kolacje „ „ „ 60 „ do obiadu orkiestra

Od 5—8 po poł.  
występy artystyczne,  
konsumpcja 50 gr.

**Najtaniej  
Najmilej  
Najweselej**

Od g. 10 wiecz.  
**KABARET-Dancing**  
występy artystyczne  
konsumpcja 1 zł.



### NIE PRZEZERWATYWY! —

lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA”**

wlinien Pan żądać, wszystko inne zaś, rzekomo tak samo dobre **NAŚLADOWICTWA** jak naje-nergicznie odrzucać

Tylko prawdziwe z nazwą „OLLA” i marką GLOBUSA



Znakiem światowej sławy na każdej kopercie

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji i gramatyki. Szybkie postępy zapewnione. Przygotowuje do matury. Ceny kryzysowe. Główna 41, II piętro, front, m. 9. Tel. 143-84 3497-3

### Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazanie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

SPRZEDAM natychmiast 2 piecyki szamotowe w bardzo dobrym stanie. Przejazd 15, u ekspedytora, od 4—5. 26477-4

FUTRO męskie z lir i nurkowy szal z 12 skórek w b. dobrym stanie okazynie do sprzedania. Wiat. Nawrot 4, m. 1, od 9—12 i 4—6 pp.

## ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna  
**Józef Rosenberg**  
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



## KUPCY

którzy polecają  
swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają  
zmniejszenia  
obrotów

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, ze odnośniami — 4.00, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zastr. 100%. Za osł. tabalaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.